

(Il Tempo - F.Biafora) Szatnia Romy idzie za modelem Juventus. Po spotkaniach z ostatnich dni osiągnięto porozumienie w kwestii zarobków, które będą cięte z powodu sytuacji nadzwyczajnej po rozprzestrzenieniu się koronawirusa.

Piłkarze Giallorossich, trener Fonseca i jego sztab zaproponowali kierownictwu zrzeczenie się czterech miesięcy płac, tych od marca do czerwca, z oszczędzeniem jednej trzeciej ogólnych wynagrodzeń. Jeśli liga wystartuje ponownie latem, część z czteromiesięcznych zarobków zostanie skompensowana w bilansie w przyszłych latach. Również kierownictwo zdecydowało się zrezygnować z jednego miesiąca płac. Ponadto, niezależnie od różnych cięć, gracze - prowadzeni w tych manewrach przez Dzeko, Pellegriniego, Kolarova i Fazio - bezpośrednio zajmą się wyrównaniem różnicy w wynagrodzeniach tej części personelu Trigorii, na którą wpływ ma sieć zabezpieczenia społecznego (fundusz zwolnień).

Warto wspomnieć na koniec o małych kulisach z Villarem w roli głównej, który po południu wziął udział w wirtualnej konferencji prasowej organizowanej przez Wspólnotę Walencji. Młody pomocnik, aby uwolnić się od zobowiązania, ogłosił w trakcie rozmowy, że prezydent Pallotta chce pozdrowić zespół na wideokonferencji. W rzeczywistości nie było żadnego ustalonego "spotkania" z numerem jeden z Bostonu.

Autor: abruzzo